BIULETYN ANTY-KOMUNISTYCZNY

WYCHODZI RAZ NA TYDZIEŃ

Redakcja i Administracja:
Warszawa IV, ul. Walecznych 19 m. 8
Telefon P.K.O. 1239
Warszawa BAK

Rok II | Warszawa, dnia 5. lutego 1937 r. | Nr. 7

~~Adres: WARSZAWA I~~
Nowy Swiat 23/25 m.15
Tel. 309-74 pp.10.35-20
Konto PKO 1.239

Wiadomości z Polski
i ze świata

PROPAGANDA KOMUNIZMU NA KONGRESIE PPS-u

"Dziennik Popularny", którego oblicze przestało już być zagatkowe dla całego niemal społeczeństwa polskiego, przynosi w numerze z dnia 1. lutego entuzjastyczne sprawozdanie z Kongresu PPS-u w Radomiu.
Między innymi, podane jest obszerne streszczenie przemówienia delegata francuskiej partii socjalistycznej, deputowanego i przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych - p.Jean Lanquet`a.
Otóż między innymi, oklepanymi już frazesami, mówca wygłosił pochwalną tyradę na cześć demokratyzacji ZSRR, którą "Dziennik Popularny" streścił w sposób następujący: "W Rosji Sowieckiej demokracja wybija się na plan pierwszy".
Jeśli słowa te zestawi się z ciągłymi twierdzeniami o braku wolności w Polsce i faszyzacji kraju, oraz o wynikającej z tego nędzy mas robotniczych, to sens staje się jasny.
Tembardziej, że wiemy, iż faktyczna sytuacja w ZSRR /z procesami - monstre i masowymi mordami/, dokładnie znana jest poszczególnym mówcom. Wiedzą też, że żaden kraj faszystowski nie pozwoliłby na wygłaszanie tego rodzaju mów.
Zapytujemy więc: dla czyjego dobra te pochwały ZSRR ? /BAK/

"W SZPONACH OBCEJ AGENTURY"

W Brześciu n/B ukazała się broszura Jakóba Strelczuka p.t. "W szponach obcej agentury". Autor, nim w psychice jego zaszły przemiany w duchu narodowo-państwowym, pełnił przez szereg lat różne odpowiedzialne funkcje w Komunistycznej Partii Polski.
Książeczka dekonspiruje podstępne metody wciągania młodych ludzi do antypaństwowej roboty. Ci zresztą są jedynymi entuzjastami bezinteresownymi. Bowiem kierownicy akcji komunistycznej, to panowie bardzo dobrze ubrani, zarabiający na swej "idei" pensje ministerjalne. Tytuł broszury wyjaśnia, skąd te pieniądze płyną.
Broszura jest ostrzeżeniem dla wszystkich, których komuna pragnie uchwycić w swe szpony. Ci bowiem, którzy pragnęliby później uwolnić się ze zbrodniczych pęt - narażeni są na zemstę.
/BAK/

Wiadomości z Z.S.S.R.

WYCHOWANIE MŁODZIEŻY W ZSSR.

Jak tyle innych dziedzin życia sowieckiego, metody wychowawcze, praktykowane w ZSSR stanowią dla wielu ludzi prawdziwą zagadkę. Propaganda po mistrzowsku prowadzona,zarówno wewnątrz,jak i przede wszystkim nazewnątrz państwa sowieckiego, potrafiła działać tak sugestywnie,że "płomykami" swemi ogarniać rozpoczęła i pewne sfery wychowawcze a nawet i młodzież u nas.

Ażeby tej szkodliwej propagandzie,na której prowadzenie w Polsce,zwrócona jest najbaczniejsza uwaga Kominternu, skutecznie przeciwdziałać,przytoczymy dziś szereg przykładów zaczerpniętych z prasy sowieckiej, z których można się niezbicie przekonać,jakie są istotnie, i jakie wydają rezultaty sowieckie metody wychowawcze.

Smutny bohater pierwszego przykładu: /Prawda Nr.354/ Mikołaj Samochin, lat 11, ojciec nieznany,matka zajęta cały dzień poza domem, zmuszona pozostawić dziecko wyłącznie na opiece otoczenia i szkoły. Dziecko jest zdolne, ale pozbawione rodzicielskiej opieki; rozwija w sobie złe skłonności. Wszelkie prośby matki kierowane do szkoły o pomoc, spotykają się z niezmienną obojętnością i odpowiedzią, że "do zadań nauczycieli nie należy wychowywanie".

Rezultaty nie każą długo czekać na siebie. Samochin zabija 6-io letniego chłopca strzelając mu dla żartów w oko z procy.

Przytoczony przykład nie jest oderwany. Już w następnym numerze "Prawdy" /355/ czytamy: "Podczas pauzy,jeden z uczniów 71 szkoły w Moskwie,przebił nożem kolegę."

W swoim czasie, w gmachu Komisariatu Ludowego Oświaty,został uroczyście otwarty Teatr dla dzieci. Czytaliśmy o tem entuzjastyczne wzmianki i w pewnym odłamie polskiej prasy, z zachwytem notującym wszelkie osiągnięcia Moskwy na polu wychowawczym. Nie brakło i fotografii przedstawiających grupy roześmianych,zadowolonych dzieciaków.

A rzeczywistość?

Teatr istotnie zdobył sobie w krótkim czasie niesłychaną popularność, ale trochę w innym rodzaju, niż to jest przyjęte na "zgniłym zachodzie".

Bilans wypadków,jakie miały miejsce w tym "wzorowym teatrze" w ciągu jednego dnia podaje "Prawda" zupełnie szczegółowo.Cytujemy:
12-letni Władymir Below rzucił się z nożem na 14 letniego kolegę, za odmowę zwrotu kart do gry.
14-letni Borys Popichin,zatruł się alkoholem ,musiano wezwać pogotowie.
12-letnia Wiera Filatowa uprawiała jawnie rozpustę.
13-letnią Ninę Oglodinę musiano wyprowadzić z sali z powodu rozwydrzenia, jakie szerzyła.

Jak na 1 /!/ dzień w teatrze /!/ bilans wcale niezgorszy. Jakże niesamowicie przy takich stosunkach muszą brzmieć dla nas słowa wypowiedziane na VIII Kongresie Sowietów,przez Zdanowa:
"Wspaniali ludzie wyrosną kiedyś z naszych dzieci".

Wiadomości z ZSRR

WARUNKI ŻYCIA W ZSRR.

Zarobek robotnika sowieckiego wynosi miesięcznie 150 rubli /Izwiestia - 12.I/Oznacza to, że według cen określonych Dekretem z dnia 25.IX.35r., rodzina sowiecka może za ten zarobek nabyć 88 kg chleba, albo 30 kg cukru. Dla naszych więc stosunków, wygrodzenie 150 rubli równa 30 zł.
Spożycie mięsa w ZSRR wynosiło w roku 1929 33 kg na osobę /Sowietskaja Torgowla - 10.I.30r./, obecnie zaś wyraża się cyfrą 10 kg rocznie /Izwiestia 10.XII./
Na obecnym terenie ZSRR, pogłowie nierogacizny w 1913 roku wynosiło 230 milionów sztuk, zaś w roku 1935 spadło do 130 milionów sztuk, a więc prawie o połowę.
Podając te dane, oparte na podstawie dokumentów sowieckich, [illegible] wstrzymujemy się od wszelkiej krytyki ustroju sowieckiego i [illegible] jego zdobyczy. /BAK/

CO SIĘ DZIEJE W ZSRR?

Nasz informator donosi z Moskwy: Co się dzieje obecnie w ZSRR i jakie przemiany zachodzą w sytuacji wewnętrznej Związku, jest tematem dociekań całej prasy światowej. Niestety, wnioski pochopnie wyciągane nie odpowiadają rzeczywistości.
Ostatnio odbywające się "ulegalizowane samosądy" - bo trudno inaczej nazwać wyroki sowieckie oparte jedynie na ...pokajaniu podsądnych i przyznaniu się do wszystkich zarzucanych i niezarzucanych zbrodni -bez sprawdzenia nawet czy w istocie miały miejsce- są wprawdzie obliczone na efekt [illegible] wewnętrzny i zewnętrzny, ale w innym zupełnie kierunku niż poprzednie tego rodzaju inscenizacje.
Otóż ZSRR jest obecnie podminowane ścieraniem się różnych silnych grup i koterji, walczących już dziś o spuściznę po Stalinie, którego "odejście" bliskie jest tu spodziewane.
Narazie zwycięski Stalin nie chce przyznać się do faktycznego stanu, dlatego też z jednej strony zwalcza ostro wszelkie elementy sobie wrogie z drugiej -za pośrednictwem czynników uległych prowadzi nie przebierającą w środkach propagandę swej osoby.
W procesach zaś -podczas których i prokuratorowi i podsądnym trudno jest przyznać się do prawdziwego przedmiotu rozprawy- wszystko odbywa się na rachunek ... Trockiego, czwartej międzynarodówki, policji wszystkich krajów i t.d.
Osoby dobrze orientujące się w sytuacji wewnętrznej Związku przewidują, iż w najbliższych miesiącach ZSRR przejdzie głębokie wstrząsy wewnętrzne, które mogą odbić się nietylko na programie politycznym, lecz również i na wielkości terytorium. /BAK/

KPINY Z WYSIŁKOW ROBOTNICZYCH.

"Prawda" z 18.IV.36 roku przynosi wiadomość, która wygląda na kpiny: Stachanowiec zapytuje dlaczego jego zarobek jest ten sam choć więcej produkuje. Obiecywano mu wyższe dochody. Odpowiedź urzędowa brzmi: produkujesz więcej, więcej zarabiasz, więc stosowane są niższe stawki. Rozbrajające! /BAK/

[illegible]

Zarobek przeciętny robotnika [illegible] rocznie [illegible]

[illegible] 88 [illegible] albo 30 kg masła [illegible] równa 30.

Spożycie [illegible] w ZSRR wynosiło w roku 1937 [illegible] kg na osobę [illegible] w 1934r. /, obecnie zaś wynosi [illegible]

W [illegible] w 1913 roku wyrobiło 230 milionów sztuk, zaś w roku 1938 [illegible] do 180 milionów sztuk, a [illegible] o połowę.

[illegible] /B.W./

[illegible] W ZSRR

[illegible]

[illegible] Z OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH

[illegible]

WIĘZIENIE NARODÓW

/JAK SOWIETY ROZWIĄZUJĄ PROBLEMATY NARODOŚCIOWE./

Zachodnioeuropejska opinia publiczna dotychczas o sprawach narodowościo-wych w ZSSR ma wyobrażenie bądź wypaczone, bądź wręcz nieprawidłowe.Tak sa-mo jak w wypadku spraw rolnych /wzgl."rewolucji agrarnej"/,którą rządy so-wieckie rzekomo rozwiązały,istnieje przekonanie,że ustrój sowiecki, w myśl jakichś bliżej nieokreślonych "wskazań Lenina",nie tylko doprowadził do ra-cjonalnego ułożenia współżycie licznych narodowości b.Rosji,lecz zapewnił wolność rozwoju kulturalnego tych narodowości i nawet powołał do życia na-rodowego najbardziej zacofane ludy rosyjskiego"więzienia narodów".Nie posia-dając kwalifikacji do zabrania głosu w sprawach dotyczących bardziej egzo-tycznych narodowości ZSSR,chcemy się zastanowić nad losem tych narodów sło-wiańskich,których położenie w ZSSR nie jest dla nas obojętne.Są to przede wszystkim Ukraińcy i Białorusini.Dzięki celowo kompromitującej propagandzie sowieckiej,dzięki lansowaniu wybitnie prowokacyjnej terminologii w rodzaju sowieckiej "ukrainizacji" wzgl."białorutenizacji"-utarło się pojęcie, że to właśnie rządy sowieckie "dały"bardzo dużo narodom ukraińskiemu i białoruskie-mu,a nawet niemal powołały je wogóle do życia.

Otóż wypada tu stwierdzić,że z upadkiem w 1917r. imperium rosyjskiego wraz z innymi narodami b.Rosji naród ukraiński w większym stopniu,białorusini- w mniejszym- odrazu zabrały się do organizacji swego samodzielnego życia narodo-wego. Już w marcu 1917 r. w Kijowie powstaje t.zw.Ukraińska Centralna Rada z Sekretariatem Generalnym-zawiązkiem rządu Państwa Ukraińskiego,które zostało proklamowane w formie republiki dn.20.XI.1917r. a odseperowane od Rosji dn. 22.I.1918r. Nieco później zgłaszają także Białorusini swą Białoruską Republi-kę,która,niestety trwała tylko niecały rok,gdyż już na początku 1919roku So-wiety przemianowali ją na Republikę Sowiecką.Pierwsza inwazja Sowiecko-rosyjs-ka na Ukrainie odbyła się w końcu 1917r. i początku-1918r. kiedy to pod ogól-nym kierownictwem b.kapitana saperów Antonowa/vel Owsiejenki/ i pod bezpośred-nim dowództwem podpułkownika żandarmerii carskiej /wówczas już "komunisty"/ Michała Murawjewa nadciągnęła z północy na Ukrainę t.zw."gwardia czerwona"bol-szewicka.Kilkutygodniową okupację stolicy Ukrainy, oraz kilku większych miast, cechowały masowe masakry inteligencji ukraińskiej, przede wszystkim zaś -ofice-rów. Lecz z pomocą wojsk niemieckich oraz improwizowanych oddziałów wojska włas-nego udało się rządowi ukraińskiemu oczyścić od nawały bolszewickiej terytorium Ukrainy i dalej rozbudowywać odrodzoną państwowość,nienawistną dla Rosji wszel-kiego zabarwienia.To też naskutek intryg reakcyjnej emigracji rosyjskiej,która niszcząc państwowość ukraińską usiłowała stworzyć z Ukrainy swą Wendéę,oraz wy-tężonej podpolnej działalności bolszewickiej i "ludowofrontowej" doprowadzono do wznowienia w końcu 1918r. nierównej wojny ukraińsko-rosyjskiej,ewakuacji sto-licy i okupacji Lewobrzeża,oraz południa przez czerwone /sowieckie/ a także bia-łe /Dienikina/ wojska rosyjskie.W tych oto warunkach,nie mając żadnej pomocy ze strony państw zachodnioeuropejskich,potrafiła armia ukraińska walczyć samodziel-nie przez cały rok 1919 aż do kwietnia 1920 r. kiedy to została zawarta konwen-cja wojskowa polsko-ukraińska między wodzami Petlurą a Piłsudskim,co dało moż-ność armii ukraińskiej kontynuować swą walkę aż do końca 1920r.

Po opuszczeniu przez armię ukraińską ojczystego terytorium na Ukrainie,po-został walczący z okupacją rosyjską- naród,a powstania,które nie przerywały się w czasie wojny ukraińsko-rosyjskiej- zaczęły wybuchać z nową siłą po r.1920 aż do wprowadzenia przez Lenina t.zw.NEP /"nowej polityki ekonomicznej"/t.zn. aż do 1923r. Równolegle z wprowadzeniem NEP'u właśnie zapoczątkowany został na Ukra-inie kurs polityczny,znany pod prowokacyjnym mianem "ukrainizacji". Nieco póź-niej na terenie Białoruskiej Republiki Sowieckiej,gdzie wydarzenia przechodziły mniej burzliwie i gdzie,z powodów zrozumiałych walka zbrojna niemal że nie miała

miejsca, - rząd moskiewski zapoczątkował także "białorutenizację",tak dla dotrzymania pozorów "wolności narodów w ZSSR" jak również ze względów na propagandę po za Sowietami. Jeżeli więc "białorutenizacja"była posunięciem sowieckim bardziej "dobrowolnym" aniżeli "ukrainizacja" która była - ze względu na doniosłość wydarzeń historycznych na Ukrainie w latach 1917-1923 - koniecznością polityczną dla okupanta,który przecież miał do czynienia z aktywnym narodem i jego odrodzoną,w ogólnych zarysach już rozbudowaną państwowością,- to jednak i "białorutenizacja", i "ukrainizacja",/jak jeszcze bardziej opóźniona "gruzinizacja"/okazały się ostatecznie tylko chytrym środkiem dla asymilacji spoczątku politycznej,później zaś-kulturalnej a nawet-obecnie- quasi-narodowej /"naród sowiecki"!/. "Ukrainizacja" /jak i w mniejszym stopniu -"białorutenizacja"/,absorbując inteligencję narodową iluzją "twórczości kulturalnej",przede wszystkim podziałała demoralizująco na pewną część emigracji politycznej /powrót prof.M.Hruszewskiego, b.min.A.Nikowskiego i inn./ Oprócz tego "ukrainizacja", obliczona na "apolityczność", odwróciła elitę intelektualną od aktualnej rzeczywistości,od spraw politycznych, sparaliżowała odczucie doby historycznej i,w pewnym sensie,oderwała inteligencję narodową od krwawiącego w śmiertelnej walce narodu. W rezultacie szerokie masy ludowe zostały z przebiegłym i nielitościwym wrogiem sam na sam. Już od 1926-27r. zaczyna się systematyczna likwidacja "ukrainizacji" wraz z likwidacją /często fizyczną/ zatrudnionej przy niej inteligencji. W r.1928 "ukrainizacja" wyraźnie dogorywa a jednocześnie zaczyna się planowe natarcie państwa sowieckiego na chłopa ukraińskiego i białoruskiego w celu wytępienia w nim nie tylko tradycji prawa własności,lecz samego instytutu tego organicznego prawa. Wreszcie w 1929r. następuje inscenizacja sądowa t.zw.procesu SWU-"Sojuzu Wyzwolennia Ukrajiny".Było to legalną formą masowej likwidacji zwabionej na "ukrainizację" inteligencji. W końcu tegoż roku zaczyna się kampania gwałtownej i okrutnej "kolektywizacji"masowej,która była niczym innym,jak tylko generalną bitwą z głównemi siłami narodu ukraińskiego--jego masywem chłopskim.Generalna bitwa ta,która trwa do dziś dnia, dała w konsekwencji masowe deportacje całych wsi , a nawet rejonów na Sołowki i na Syberię, wielomilionowe ofiary ludzkie naskutek planowo zorganizowanego przez Moskwę /zbrojną ręką przeprowadzane rekwizycje wszystkiego zboża!!/ głodu-1932-3-4 lat,wreszcie gruntowne spustoszenie bogatego kraju Kubańskiego, gdzie w 1933r. odbywała się prawdziwa wojna z zastosowaniem, przez oddziały G.P.U., artylerii i gazów trujących. Te straszliwe przeżycia narodu ukraińskiego,który stracił wtedy nie mniej niż 7.000.000 ludzi, doprowadziły do rozpaczy i samobójstwa nie tylko najwybitniejszego pisarza /m.in.członka partii komunistycznej/ ukraińskiego M.Chwylowego,lecz zmusiły także do wydania wyroku śmierci na samego siebie- dygnitarza sowieckiego,najstarszego bolszewika i b.czekistę,komisarza M.Skrypnyka,Ukraińca z pochodzenia.

Redaktor Odpowiedzialny:Marian Artemski

Biuletyn Anty Komunistyczny
W-wa, N. Świat 23/25 m. 15

70% opł. got.
Druki

Biblioteka
Jagiellońska
Kraków
ul. św. Anny 12





